

Kazimierz Łatak CRL

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

***Ewangelistarz Płocki z XII wieku. Krytyczne wydanie tekstu łacińskiego z kodeksu Perykopy Ewangeliczne Archiwum Diecezji Płockiej*, wyd. L. Misiarczyk, B. Degórski OSPPE, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2016, s. 422 + facsimilia**

Kodeks *Pericopae Evangelicae* nazywany także Ewangelistarem Płockim należy do grupy najcenniejszych pomników piśmiennictwa sakralnego przechowywanych w zasobie Biblioteki Diecezjalnej w Płocku, a zarazem polskiego dziedzictwa kościelnego, narodowego i państwowego. Wraz z kilkoma innymi, jak chociażby Codex Getrudianus, Kodeks Aureus Pultoviensis, Ewangelią św. Marka z glossą marginalną Walafrida Strabona i interlinearną Anzelma z Laon oraz Biblią Płocką stanowił pierwotną kolekcję księżnicy Diecezji Płockiej, której organizację datuje się na pierwszą połowę XII wieku, a jej założycieli upatruje się w biskupie Aleksandrze z Malonne (1129–1156) i jego następcy Wernerze (1156–1170). Jeszcze w okresie międzywojennym XX wieku biblioteka ta należała do najbogatszych i najcenniejszych w kraju, a w jej zbiorach znajdowało się między innymi 100 średniowiecznych kodeksów rękopiśmiennych, ponad 500 inkunabułów i około 1000 starych druków z XVI wieku. W czasie II wojny światowej Niemcy spalili większość ksiąg, a bezcenne kodeksy rękopiśmienne i inkunabuły wywieźli w głąb swojego kraju. Kodeks *Perykopy Ewangeliczne* (Ewangelistarz) uniknął grabieży i wywózki tylko dlatego, że nie został odnaleziony przez Niemców, gdyż znajdował się czasowo w Muzeum Diecezjalnym. Zawartość kodeksu stanowią perykopy, czyli fragmenty Ewangelii, które czytano w czasie celebracji liturgicznych w XII wieku i później.

Kodeks, liczący 100 kart pergaminowych, częściowo iluminowany i bez oryginalnej oprawy, od dawna budził zainteresowanie badaczy – historyków, historyków sztuki i muzykologów – ale jak dotąd nie został poddany gruntownym i wszechstronnym badaniom. Badań takich podjął się dopiero książdz profesor Leszek Misiarczyk, cieszący się uznaniem w kręgach historyków oraz historyków literatury starochrześcijańskiej pracownik naukowy Instytutu Nauk Historycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, przy współpracy księdza Bazylego Degórskiego, historyka z zakonu paulinów, znawcy średniowiecznych kodeksów i wykładowcy Uniwersytetu św. Tomasza w Rzymie, w ramach grantu uzyskanego z Narodowego Centrum Nauki. Cel projektu,

jak nadmienili sami Autorzy, był poczwórny. Po pierwsze chodziło o przeprowadzenie dogłębnej analizy kodykologicznej i paleograficznej, po drugie odczytanie tekstu ewangelicznego zawartego w kodeksie, po trzecie porównanie odczytanego tekstu z innymi tekstami nadmozańskimi zachowanymi w kodeksach w Liege i Namur (Belgia) w celu określenia czasu i miejsca jego powstania a w konsekwencji potwierdzenia lub wykluczenia nadmozańskich korzeni tekstu, i wreszcie po czwarte edycja odczytanego tekstu i udostępnienie go wraz z facsimile badaczom różnych dziedzin i dyscyplin naukowych.

Lektura wydanej później książki dowodzi, że cel został w pełni zrealizowany, a postępowanie badawcze przeprowadzone z należnymi rygorami warsztatu naukowego w ujęciu interdyscyplinarnym. Książkę tworzą praktycznie trzy części, chociaż formalnie nie zostały oznaczone. Na część pierwszą składają się cztery rozdziały. Pierwszy z nich to analiza kodykologiczna i paleograficzna rękopisu, a zatem informacje o układzie bloku kodeksu, oprawie, materiale piśmienniczym, inkauscie, układzie tekstu, paginacji, piśmie i jego technice, zjawiskach paleograficznych, kopiście i wielu innych. W rozdziale drugim omówiono szczegółowo dekorację kodeksu oraz jego cheironomiczną notację muzyczną. Rozdział trzeci zawiera treści związane z typologią ewangelistarzy łacińskich, treścią badanego Ewangelistarza Płockiego oraz wersją tekstu biblijnego, który on zawiera. W rozdziale czwartym i ostatnim skupiono się na kwestiach pochodzenia i przeznaczenia kodeksu. Zawartość poszczególnych rozdziałów nie wzbudza zastrzeżeń. Hipotezy, analogie, wywody polemiczne z dotychczasowymi ustaleniami, własne tezy Autorzy udokumentowali danymi źródłowymi, a także precyzyjną analizą porównawczą z wieloma podobnymi kodeksami z XI-XII wieku z terenu dzisiejszych Włoch, Niemiec i Belgii. W rezultacie udało się dowieść w sposób przekonujący, że kodeks został sporządzony w trzeciej ćwierci XII wieku przez kopistę kręgu kultury mozańskiej. Dekoracje, które łączą w sobie cechy warsztatu iluminatorskiego charakterystycznego dla klasztoru św. Wawrzyńca w Liege (Belgia) oraz cechy warsztatu iluminatorskiego klasztoru w Prufenig (Bawaria) oraz układ kalendarza liturgicznego, który odnosi się do ewangelistarzy rzymskich, sugerują dość wyraźnie, że kodeks powstał na ziemiach polskich lub nawet w samym Płocku, gdzie w drugiej połowie XII wieku nakładały się wpływy mozańskie, bawarskie i włoskie. Owszem, nie udało się uniknąć błędów, które należy przypisać bardziej Wydawnictwu niż autorom opracowania i edytorom tekstu. Trudno naturalnie wskazywać tu wszystkie zauważone błędy, ale nie można pominąć tak znaczącego, jak data śmierci pierwszego udokumentowanego źródłowo biskupa płockiego Marka, którą oznaczono na ok. 1987 rok (s. 9). Całość tej części, która została przetłumaczona na język angielski, dopełniają bibliografia oraz 6 aneksów. Bibliografia, czyli źródła oraz literatura przedmiotu dawna i najnowsza, polska i obca, została dobrana właściwie i kompletnie. Z aneksów: pierwszy zawiera wykaz schematyczny poszczególnych składek ilustrujący kompozycję bloku kodeksu, drugi – wykaz świąt w czasie których

czytano poszczególne perykopy, trzeci – sanktorał Ewangelisatarza, czwarty – kalendary liturgiczne Ewangelistarza Płockiego oraz ewangelistarzy z Liege, Notgera, Averbode oraz Arenberg, piąty – zestawienie wybranych perykop Ewangelistarza Płockiego z wybranymi perykopami z kodeksami bawarskimi, szósty – zestawienie wybranych perykop Ewangelistarza Płockiego z wybranymi perykopami z kodeksem mediolańskim oraz dwoma ewangelistarzami rzymskimi. Część druga to łaciński tekst Ewangelistacza, który poprzedza krótka nota edytorska. Tekst źródłowy został odczytany poprawnie i zgodnie z zasadami paleografii łacińskiej. Zgodnie z zasadami tejże paleografii zostały zidentyfikowane i rozpisane liczne abrewiacje. Odnośniki są wystarczające i zrozumiałe. Część trzecią i ostatnią stanowi faksimile Ewangelistacza. Jakość tej części mogła być znacznie lepsza, ale mimo to będzie znakomicie służyć jako pomoc w prowadzeniu ćwiczeń z paleografii łacińskiej. Reasumując, stwierdzić trzeba, że publikacja jest dziełem oryginalnym i nowatorskim, stanowi spory wkład w rozwój badań nad dziejami kultury kościelnej w Polsce w XII wieku, która bez wątpienia tworzyła kulturę elitarną i przekładała się na kulturę masową. Zakres ustaleń tej pracy, podobnie jak wszystkich innych publikacji księdza profesora Leszka Misiarczyka, jest znaczący tak podmiotowo, jak i przedmiotowo, a jej przydatność poznawcza i aplikacyjna niepomiaralna. Z uwagi na tłumaczenie angielskie oraz faksimile będzie też służyć zagranicznym ośrodkom naukowo-badawczym.